

Sygn. akt XV Ca 717/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk

Sędzia: SO Maciej Rozpędowski

Protokolant: prot.sąd. Justyna Małek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) (...)Funduszu (...) z siedzibą w G.

przeciwko J. J.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 14 marca 2014 r.

sygn. akt I C 1869/13

oddala apelację.

/-/ J. Andrzejak-Kruk /-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ M. Rozpędowski

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) Fundusz (...) z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. J. kwoty 51.836 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której nabył wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy kredytu gotówkowego. Wierzytelność ta jest dochodzona w niniejszym procesie, gdyż pozwany jej nie zaspokoił, pomimo wezwania go do zapłaty.

Na rozprawie w dniu 21 lutego 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że żądanie pozwu nie zostało wykazane.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. oddalił powództwo,

2. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 1.944 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) Fundusz (...) z siedzibą w G..

W dniu 16 września 2008 r. pozwany J. J. zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę pożyczki gotówkowej w kwocie 31.718,03 zł, na warunkach ustalonych w umowie. Na mocy tej umowy do dyspozycji pożyczkobiorcy została przekazana kwota 25.638,53 zł, przy czym łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji wyniosła 17.340,86 zł. Pozwany zobowiązany był do spłaty pożyczki w 60 miesięcznych ratach, a ostatnia rata miała być zapłacona w terminie do dnia 13 września 2013 r. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, w związku z czym (...) Bank S.A. we W. wypowiedział umowę i wystąpił na drogę postępowania sądowego przeciwko pozwanemu. W dniu 20 września 2009 r. został wydany bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) wystawiony na podstawie ksiąg (...) Banku S.A. we W., stwierdzający wymagalne roszczenie wobec J. J. z tytułu umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 r. na kwotę 30.018,77 zł wraz z odsetkami umownymi zmiennymi w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 29.047,86 zł od dnia 20 września do dnia zapłaty. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2011 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego (...) w P. nadał klauzulę wykonalności na powyższy bankowy tytuł egzekucyjny.

W dniu 30 listopada 2012 r. powód zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę przelewu wierzytelności przysługujących temu bankowi wobec różnych dłużników, wymienionych w załączniku nr 1 do umowy.

Sąd Rejonowy wskazał nadto, że wobec niewykazania przez powoda nie zostało ustalone, czy umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) Bankiem S.A. we W. została skutecznie wypowiedziana, a jeśli tak, w jakiej dacie. Ponadto nie ustalono, czy powód nabył skutecznie wierzytelność tego banku wobec pozwanego.

W dniu 4 czerwca 2013 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych, w którym stwierdził, że na dzień 4 czerwca 2013 r. w księgach funduszu figuruje wymagalna wierzytelność wobec J. J. z cesji z umowy kredytu gotówkowego z dnia 16 września 2008 r. na kwotę 51.835,60 zł, w tym kapitał 27.482,67 zł i odsetki 24.352,93 zł, przy czym wysokość rocznej stopy procentowej odsetek umownych na dzień 4 czerwca 2013 r. wynosi 18%.

Pozwany nie został zawiadomiony o zawarciu umowy przelewu wierzytelności przez powoda (...) Bank S.A. we W..

Sąd Rejonowy zakwestionował wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda. Wskazał, że wobec wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09) i 11 lipca 2011 r. (P 1/10) dokument w postaci wyciągu z ksiąg funduszu należało oceniać jako dokument prywatny. Pozwany zakwestionował ten dokument, zarzucając, że powód nie wykazał, iż służy mu jakakolwiek wierzytelność wobec pozwanego. W konsekwencji powód powinien wykazać, że przysługuje mu wierzytelność opisana w wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, którą to nabył skutecznie w drodze umowy przelewu od pierwotnego wierzyciela. Powód nie wykazał tych okoliczności, pomimo iż były sporne, a negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy obciążały powoda, stosownie do ogólnej reguły z art. 6 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego wyciąg z wykazu wierzytelności dołączony do umowy przelewu wierzytelności również budził wątpliwości. Stanowił bowiem niepodpisany wydruk nieczytelnej tabeli. Na podstawie tego wydruku nie można było ustalić, w jaki sposób została ustalona kwota wierzytelności objęta przelewem. Kwoty wpisane w tabeli nie pokrywały się nadto z kwotami widniejącymi w bankowym tytule egzekucyjnym i umowie pożyczki.

W ocenie Sądu I instancji, powód nie zaoferował skutecznych dowodów na wykazanie istnienia i wysokości wierzytelności (...) Banku S.A. wobec pozwanego. Nie wykazał, w jaki sposób została ustalona wysokość zadłużenia podana w pozwie. Nie zaoferował dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości i księgowości na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanego z umowy zawartej z (...) Bankiem i wysokości tego zadłużenia na dzień wniesienia pozwu, pomimo że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i pomimo treści art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd I instancji powołał się na treść art. 509 i 510 k.c. wskazując, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności objętej umową przelewu ani skutecznego dokonania przelewu tej wierzytelności na powoda. Okoliczności te były sporne, a powód nie zaoferował wystarczających dowodów na ich wykazanie. Powód nie udowodnił, że bank dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Ponadto powód nie wykazał wysokości ewentualnego zadłużenia pozwanego wobec banku na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności, ani faktu nabycia wierzytelności banku wobec pozwanego. Powód nie wykazał, w jaki sposób została ustalona kwota zadłużenia objęta pozwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Wskazał przy tym, że pozwany nie poniósł kosztów, które podlegałyby zasądzeniu od powoda, dlatego brak rozstrzygnięcia w tym zakresie. Wyjaśnił, że powód wnosząc pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym uiścił 648 zł z tytułu opłaty od pozwu, a cała opłata od pozwu wyniosła 2.592 zł. Brakującą kwotę 1.944 zł Sąd nakazał zatem ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda jako przegrywającego sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji jakoby powód nie udowodnił legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, mimo iż w dokumentacji sprawy znajdują się zarówno wyciąg z umowy cesji, jak i wyciąg z załącznika do tej umowy zawierający dane nabytej wierzytelności, umowa pożyczki zawarta z poprzednim wierzycielem oraz postanowienie o nadaniu (...) klauzuli wykonalności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda,
2. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania umowy cesji za nieskuteczną, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowę cesji wierzytelności, zawierającą wszelkie elementy przedmiotowo oraz podmiotowo istotne, by uznać cesję za skuteczną,
3. naruszenie art. 511 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że nie został spełniony wymóg stwierdzenia przelewu wierzytelności pismem mimo przedłożenia przez powoda do akt sprawy umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda,
4. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wyjście poza zasadę swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda oraz umowa cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji nie stanowią dowodu nabycia wierzytelności, mimo iż okoliczność ta wynika wprost z przedmiotowych dokumentów,
5. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne,
6. naruszenie art. 230 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu, że strona powodowa nie wykazała dostatecznie legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania powyższego nie zakwestionowała, co kwalifikowało uznanie tego faktu za przyznany,
7. naruszenie art. 231 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu faktu wypowiedzenia umowy kredytu za nieudowodniony, podczas gdy fakt ten należało wyprowadzić z innych ustalonych faktów, tj. nadania klauzuli wykonalności na wystawiony przez bank bankowy tytuł egzekucyjny, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,
8. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie wniosku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym (...) w P. o sygn. II Co (...), co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

9. nierozpoznanie istoty sprawy.

Z powołaniem na powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, a ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Błędne jest zapatrywanie skarżącego, że jego twierdzenia nie były kwestionowane przez pozwanego, co uprawniać miało Sąd Rejonowy do uznania tych twierdzeń za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c. Na rozprawie w dniu 21 lutego 2014 r. pozwany wprost zakwestionował, że powód nabył wierzytelność (...) Banku S.A. we W. wobec pozwanego - podnosząc, że żadnego zawiadomienia o przelewie wierzytelności nie otrzymał, jak i wysokość tej wierzytelności. Zaznaczył przy tym, że powód nie wyjaśnił z czego wynika kwota dochodzona pozwem ani w jaki sposób została wyliczona (k. 52-53). W tej sytuacji powyższe okoliczności – istotne dla rozstrzygnięcia sprawy – niewątpliwie były okolicznościami spornymi i musiały zostać udowodnione przez powoda, jako że to powód wywodził z nich dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.).

Uzasadnione było stanowisko Sądu Rejonowego, że powód nie wykazał, iż nastąpił przelew wierzytelności na jego rzecz ani wysokości dochodzonego roszczenia (wysokości przysługującej mu wierzytelności, której zaspokojenia mógł domagać się od pozwanego). Co się tyczy przelewu wierzytelności, powód co prawda przedłożył umowę przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2012 r. zawartą przez powoda z (...) Bankiem SA we W., której przedmiotem była sprzedaż wierzytelności wobec dłużników, wynikających z zaciągniętych i niespłaconych pożyczek, kredytów i kart kredytowych, jednakże nie wykazał, że wierzytelność z umowy pożyczki, której zaspokojenia domagał się w pozwie, była objęta wyżej wskazaną sprzedażą. Z treści umowy wynikało, że sprzedane wierzytelności zostały określone w załączniku nr 1, obejmującym dłużników wraz z wysokością ich zobowiązań. Takiego załącznika powód jednak przed Sądem Rejonowym nie przedłożył. Trudno bowiem stwierdzić, że jest nim obejmująca jedną pozycję (tj. dane jednego dłużnika) tabelka, która znajduje się na karcie 34 akt, oznaczona ogólnikowo jako załącznik do umowy cesji i opatrzona podpisem koordynatora zespołu sądowo – administracyjnego K. S.. Nie wynika z niego, załącznik do jakiej umowy cesji ma stanowić, nie jest też rzeczony załącznik oznaczony żadnym numerem (tymczasem w umowie przelewu załączonej do akt znajdowało się odwołanie do załącznika nr 1), poza tym nie wynika z niego, że jest to wyciąg, a w tej sytuacji, załącznik nie przystaje do sformułowania umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2012 r., w której jest mowa o wierzytelnościach wobec dłużników, a więc wobec większej aniżeli jedna liczby osób zobowiązanych wobec banku (tę wielość dłużników i wierzytelności przyznał powód w apelacji). W postępowaniu apelacyjnym powód złożył dodatkowo poświadczone przez pełnomocnika procesowego zestawienie, jednakże tylko z twierdzeń zawartych w jego apelacji wynikało, że jest to fragment załącznika do umowy cesji, na którą powołano się w przedmiotowej sprawie. Zestawienie to nie zostało bowiem oznaczone jako załącznik mający ustalony numer, do konkretnej umowy cesji, ani też jako wyciąg z takiego załącznika, nie wiadomo więc, do jakiej umowy się odnosi. Nie można zatem na jego podstawie stwierdzić, że jest to załącznik lub wyciąg załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2012 r., a oceny tej nie może zmienić adnotacja uczyniona na poświadczonej kopii zestawienia o zamazaniu danych innych dłużników ujętych w załączniku do umowy z dnia 30 listopada 2012 r., nie wiadomo zresztą nawet przez kogo wykonana, gdyż nie została podpisana.

Dowodem przelewu tej konkretnie wierzytelności wobec pozwanego nie może być również, na co powoływano się w apelacji, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu. Wyciąg ten w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego (art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych – t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 157), nie korzysta więc z domniemania prawdziwości i autentyczności. Wobec tego umieszczenie w nim określonej wierzytelności, gdy jej cesja kwestionowana jest przez pozwanego, musi być udowodnione przez powoda i nie wystarczy samo powołanie się na zapisy we wspomnianym wyciągu.

Niezależnie od nie wykazania przelewu wierzytelności, również za nie wykazane należało uznać istnienie wierzytelności w wysokości objętej żądaniem pozwu. W tym względzie trafnie podnosił pozwany, że skarżący w ogóle nie wyjaśnił, w jaki sposób wyliczył kwotę dochodzoną pozwem. Za gołosłowne i nie udowodnione należało uznać twierdzenia powoda zawarte w pozwie, w których wskazywał, jaka część żądanej przez niego kwoty to kapitał, a jaka odsetki. Dowody zaoferowane przez powoda były bowiem całkowicie nieprzydatne do ustalenia, jakie jest zadłużenie pozwanego – w tym ustalenia wysokości wpłat, których dokonywał pozwany na poczet spłaty zadłużenia, terminów tych wpłat, kwot i okresów za które naliczono odsetki, wysokości tych odsetek itd. (co do wymienionych okoliczności powód nie przedstawił nawet swojego stanowiska w sprawie).

Przechodząc do szczegółowej analizy przydatności materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda dla wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, należy wyjaśnić, co następuje.

Wysokości zadłużenia pozwanego nie wykazywała umowa pożyczki nr NP\ (...) z dnia 16 września 2008 r., skoro kwoty w niej wymienione w ogóle nie pokrywały się z kwotami wskazanymi w przywoływanym przez powoda załączniku do umowy przelewu oraz dochodzonymi pozwem w obecnym postępowaniu. Umowa pożyczki określała zresztą jedynie początkowe zadłużenie pozwanego, które niewątpliwie podlegało stosownym zmianom, choćby dlatego, że pozwany dokonywał wpłat na poczet tego zadłużenia (zob. twierdzenia samego skarżącego na k. 13). W tych okolicznościach nie dałoby się wyliczyć rozmiarów zadłużenia pozwanego na podstawie samych tylko informacji wynikających z omawianej umowy.

Wysokości roszczenia powoda nie mogła wykazać także umowa przelewu zawarta przez skarżącego z (...) Bankiem S.A. we W. w dniu 30 listopada 2012 r. Abstrahując bowiem od kwestii wykazania przez powoda, iż wierzytelność wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki nr NP\ (...) z dnia 16 września 2008 r. była objęta tą umową przelewu zauważyć należy, że zawierała ona jedynie niczym nie poparte oświadczenie banku, iż bankowi przysługiwała w stosunku do pozwanego na datę umowy wierzytelność w określonej wysokości. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że oświadczenie to obejmowało łącznie kilkadziesiąt tysięcy wierzytelności (zob. wywody skarżącego na k. 74), a same strony umowy przelewu w jej § 3 ust. 4 przewidziały mechanizm wzajemnych rozliczeń w razie ewentualnego ustalenia, że wierzytelność objęta oświadczeniem banku jednak nie istnieje (w całości lub w części). W tej sytuacji umowa przelewu nie stanowiła dowodu, który mógłby służyć ustaleniu wysokości roszczenia powoda.

Podobne stanowisko należy zająć odnośnie wyciągu z ksiąg rachunkowych powodowego funduszu sekurytyzacyjnego, który to wyciąg oceniany był w niniejszym postępowaniu jako dokument prywatny (art. 194 ust. 2 ww. ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych). Przedmiotowy wyciąg stanowił jedynie oświadczenie powoda (zainteresowanego w sprawie), że wierzytelność, której dochodzi w niniejszym procesie, mu przysługuje i to oświadczenie oparte na wcześniejszym zapewnieniu banku cedenta, że jego dłużnikiem, co do określonej kwoty pieniężnej, jest pozwany. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu jest dowodem nieprzydatnym nawet do wykazania samego istnienia wierzytelności, w razie kwestionowania tej okoliczności przez stronę przeciwną, a cóż dopiero, jeśli chodzi o wykazanie wysokości wierzytelności (por. uchwała SN z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, OSNC 2010/4/51; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 329/12, LEX nr 1375500).

Wreszcie wskazać trzeba, że powód przedłożył do akt sprawy kopię postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny (k. 26), a nadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z samego bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez poprzedniego wierzyciela. W tym zakresie należy wyjaśnić, że bankowy tytuł egzekucyjny nie ma mocy wiążącej orzeczenia sądowego, gdyż nim nie jest, ani nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej. Sytuacji tej nie zmienia nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności, która ma znaczenie czysto formalne i jedynie stwierdza, że przedstawiony przez wierzyciela akt prawny spełnia kryteria ustawowe przewidziane dla tytułu egzekucyjnego i dopuszczalne jest wszczęcie na jego podstawie egzekucji (por. uzasadnienia wyroków SN: z dnia 30 lipca 2003 r., II CKN 363/01, LEX nr 82280 oraz z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00, LEX nr 77044). Bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności (bankowy tytuł wykonawczy) nie stanowi dowodu mogącego przesądzić o istnieniu roszczenia, ani tym bardziej jego wysokość. Bankowy tytuł wykonawczy stworzył wprawdzie (...) Bankowi S.A. we W. podstawę egzekucji określonego roszczenia, jednakże roszczenie to nie zostało

wcześniej osądzone, skoro badanie jego istnienia i wysokości nie wchodziło w zakres kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym. Roszczenie objęte bankowym tytułem wykonawczym wymagało zatem wykazania przez powoda – zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Z ciężaru dowodu w tym zakresie powód się nie wywiązał. Zresztą ubocznie trzeba zauważyć, że bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony w dniu 20 września 2009 r., a kwota nim objęta różniła się od dochodzonej przez powoda, stąd i z tej przyczyny, wystawienie takiego tytułu i opatrzenie go klauzulą wykonalności nie mogło stanowić wystarczającego sposobu wykazania wysokości roszczenia z pozwu.

Powyższa analiza wszystkich dowodów powołanych w sprawie prowadziła do konkluzji, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności w wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie, gdyż żaden z zaoferowanych przez niego dowodów wysokości tej nie pozwalał ustalić. Skarżący złożył jeszcze wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania klauzulowego o sygn. II Co (...) na okoliczność zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki oraz „inne okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy” (k. 12v), który to wniosek został pominięty przez Sąd Rejonowy. Zauważyć wypada, że wniosek w takim kształcie nie mógł zostać uwzględniony, gdyż dotyczył bliżej nieokreślonych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o nadanie klauzuli wykonalności (nie wskazywał, jakie konkretnie dokumenty obejmuje), nie zawierał tezy dowodowej w części, w której powód domagał się dopuszczenia dowodu na okoliczności „niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy”, a w pozostałym zakresie dotyczył okoliczności bezspornej, ponieważ pozwany nie zaprzeczał, że zawarł umowę pożyczki. Ubocznie można też zauważyć, że z pewnością dokumenty zawarte w przywołanych aktach nie byłyby przydatne dla ustalenia spornej w niniejszej sprawie kwestii istnienia roszczenia w wysokości dochodzonej przez powoda, skoro tytuł egzekucyjny, którego ono dotyczyło, został wystawiony w dniu 30 września 2009 r., a postępowanie klauzulowe toczyło się w 2011 r., zatem wszelkie dokumenty – o ile w ogóle odnosiłyby się one do wyliczenia wysokości wierzytelności, co można uznać za wątpliwe, skoro w postępowaniu klauzulowym okoliczność ta nie wchodzi w zakres kognicji sądu – nie przedstawiały obecnego stanu wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO J. Andrzejak-Kruk SSO A. Paszyńska-Michałowska SSO M. Rozpędowski